

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 25 PAZDZIERNIKA 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

Stacje sowieckie Moskwa, Związek Patriotów Polskich i Radio Chrześcijańskie dają obszernie audycje poświęcone pierwszej dywizji im. T. Kościuszki. Cytuje się rozkaz Berlinga, opis pierwszych walk oraz nadano słuchawisko o przyjaźni sowiecko-polskiej. Orzeł Biały twierdzi, że minister Romer zgodził się na ustępstwa terytorialne wobec Sowietów. Ta sama stacja cytuje wiadomość podawaną przez NPD o odczycie prof. Kota w Liverpool. Stacje niemieckie omawiają zagadnienia polskie w związku z konferencją Trzech i stwierdzają, że polityka angielska w tej sprawie jest dowodem jeszcze jednej zdrady Anglii. W wielu audycjach stwierdza się, że zwołanie Komitetu Wszechsłowiańskiego oraz Z.P.P. w momencie konferencji Trzech jest podkreśleniem imperialistycznych dążeń Moskwy. W dniu 23-go i rano w dniu 24-go bm. stacji Swit nie zidentyfikowano.

Sprawy ogólne.

Zagadnienie wyników konferencji moskiewskiej jest na pierwszym miejscu wszystkich audycji. Radio-stacje niemieckie w swej propagandzie starają się udowodnić, że polityka angielska zdecydowała się na ustępstwa wobec Rosji, będąc narzędziem w ręku światowego żydostwa. Konferencji Trzech poświęcają bardzo wiele miejsca również stacje neutralne.

I.

Dotyczące Polski.

SWIT, po polsku, 22.X.g.19.10.

Bombardowanie Gdyni i Gdańska nazwaliśmy pomocą z nieba. Dziękujemy za paczki, które zrzucono z napisem: "Walcząca Ameryka". W paczkach tych była kiełbasa. Są one dla nas nie tylko pomocą, ale dowodem pamięci i przyjaźni. Zrozumieliśmy i dziękujemy. Miłom jest dla nas uczucie świadomości, że troszczą się o nas. Paczki przechodzą z rąk do rąk.

Głos wybitnego Anglika /?/... Rząd polski, poza Romerem, który jest zawodowym dyplomatą, jest wyrazicielem większości Sejmu. Za rządem tym stoi 90% opinii publicznej.

Na zachodnich i wschodnich Kresach polskość jest tępiona. Los Polaków na Kresach jest ciężki i pomoc dla nich jest konieczna. Wzywamy rodaków do składania ofiar na fundusz im. gen. Sikorskiego. Zebrano składki należy kierować do pełnomocnika. Stacja kieruje apel do organizacji i do tajnych pism, by zajęły się organizacją zbiórki. Fundusz graniczny, to widomy znak naszego zwycięstwa.

Niemcy kradną podczas łapanek w Warszawie. Ohwy! - tanych ludzi obszukują, a ręce ich zatrzymują się na zegarkach i innych rzeczach. Rzeczy te giną następnie w kioskach Niemców. Za próby oporu rozstrzelują. Druga seria kradzieży ma miejsce na punkcie zbornym. Tak! jest Frank, taki jest Fischer, tacy są mordercy niemieccy.

"Krakauer Zeitung" wyraża zadowolenie, że Górny Śląsk znalazł się w obrębie Wielkiej Rzeszy. Protestujemy przeciwko fałszowi historycznemu. Czy Krakauerka nie wie, że tysiąc lat temu Górny Śląsk należał do Polski. Może powiedzą oni o Koperniku, że w czasie wojny stał się Niemcem? Mamy dość tych prowokacji.

RADIO STACJA IM. T. KOSCIUSZKI, po polsku, 22.X.g.20.55.
21.55., 23.00. 23.X.g.15.00.

Front zbliża się do Polski. Niemcy chcą Polskę użyć jako ostatniej barjery obronnej, ale równocześnie zdają sobie sprawę, iż Polska jest podminowana. Walczą metodami prowokacji i wciągają naszą młodzież do swej sieci szpiegowskiej. Czynią starania, aby rozsadzić od wewnątrz organizacje podziemne. Działają szantażem, obietnicami i groźbami. Ostrzegamy naszą młodzież przed tym niebezpieczeństwem. Wróg na wszędzie oczy i uszy. Na nic nie zda się zatrucie broń niemiecka, jeżeli każdy objaw zła zostanie wyrwany z korzeniami. Dla szpiclów i prowokatorów kula.

Niemcy starają się terrorem osiąść cmentarną ciszę na zapleczu. Dzisiaj ofiarą terroru stała się Warszawa. Niemcy wiedzą, że polski ruch podziemny, że oddziały zbrojne rosą w siły w przededniu decydującej walki. Nakazem dnia jest zdecydowana walka z aresztowaniami. Najlepszą bronią i pierwszym warunkiem to samoobrona i atak. Zwartość i solidarność wszystkich patriotycznych organizacji wobec wroga i pomoc w walce z ekpedycjami karnymi to pierwszy obowiązek. Tylko solidarnością i walką zwyciężymy. To też sianie zamętu i walki bratobójcze powinny ustać. Na miejsce każdego aresztowanego winny stanąć dziesięć innych. Należy rozbudować gwardję ludową i bataliony chłopskie. Należy nie ustawać w walce ani na chwilę.

"Krakauer Zeitung" i inne niemieckie gadzinówki, rozpisują się nad nowym dobrodziejstwem niemieckim dla polskich kolejarzy. Zostali oni zrównani w pozycji służbowej z kolejarzami niemieckimi. Iluż to kolejarzy zostało aresztowanych i skierowanych do innych robót? Niemcy traktują kolejarzy, jak żołnierzy zmobilizowanych do armji i używają ich do przewożenia transportów wojskowych i amunicji na wschód, pod ogniem artylerji i bomb. Teraz, gdy ponoszą klęski kłóciują kolejarzy. Ale polskich kolejarzy nie demoralizują. Polscy kolejarze będą w dalszym ciągu niszczyć organizacje wroga i uprawiać sabotaż. Tylko w walce

osiągną kolejną zwycięstwo, a z nim swą właściwą pozycję służbową i zapewnione warunki bytu.

... polityka pewnych kół polskich na emigracji i w kraju pragnie kwestję granic wschodnich przysłonić problemem najważniejszym, problemem jedności narodowej i walki z okupantem. Czas najwyższy ukrócić warcholstwo rodzimych faszystów, którzy dążą do zniszczenia dobrych stosunków między Polską i Zw. Radzieckim i szkodzą interesom demokratycznej Polski. Równie niebezpieczną politykę prowadzą pewne koła londyńskie z klikii przyboycznej gen. Sosnkowskiego, rzucając kłody na drodze porozumienia obu narodów, które jedynie doprowadzić może do odbudowania wolnej i niepodległej oraz demokratycznej Rzeczypospolitej. Trzeba narazie skończyć raz z tymi szkodliwymi wyskokami megalomanów z sanacji.

Komunikat wojenny radiostacji Kościuszki : piechota dywizji Kościuszki, wspierana oddziałem czołgów im. Bohaterów Westerplatte, przekroczyła Dniepr i łamiąc obronę niemiecką zajęła szereg miejscowości w okolicy miasta "O".

Inne tematy poruszane : wezwanie do Polaków w armii niemieckiej, by rzucali broń i uciekali. Hańbą jest strzelanie do braci, nie dać się użyć do walki z naszymi braćmi, woła stacja. - Walki w Jugosławii. - Działalność młodzieży francuskiej. - Wzrost nastrojów rewolucyjnych wśród satelitów Rzeszy, a m.in. w Bułgarii. "Polska życzy bohaterskim braciom bułgarskim, aby jaknajszybciej stanęli we wspólnym frontie narodów słowiańskich i w solidarnej walce zapewnili pokój Europie wolnej od niemieckiego imperializmu.

RADIO CHRZESCIJANSKIE, po polsku, 22.X.g.21.40.

Modlmy się za dusze męczenników terroru niemieckiego. Powtarzajmy słowa hymnu adwentowego.

Doszła nas wieść radosna, że żołnierz polski z orężem w ręku bije wroga. Dywizja im. T. Kościuszki spisuje się pięknie w walce z Antychrystem. Boli nas, że niejeden z nich ginie, ale wiemy, że walka nie może się przebiegać bez ofiar. Składamy hołd pamięci żołnierzy i oficerów dywizji im. T. Kościuszki i marynarzom z "Orkana". Modlmy się za ich dusze. Niechaj ich ofiary będą zachętą do dalszej walki, a męstwo i bohaterstwo przykładem dla pozostałych. Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie.

Kiedy szukamy pomocy u Boga, wówczas do duszy naszej przemawiają słowa psalmu 90. Jeżeli mówimy, że Bóg jest nieskończenie wierny, to rozumiemy przez to, że wierność odzwierciedla się w człowieku stworzonym na Jego podobieństwo. Każdy Polak szczyci się godłem "semper fidel" /!/. Zwracamy się do Polaków na obszarach włączonych do Rzeszy, do Polaków ze Śląska, Poznańskiego i Pomorza. Niemiec zmobilizował was do swojej armii. Wielu nie wróci, lub nabawi się kalectwem. Rodacy! Uchylajcie się od służby u Hitlera. Nie strzelajcie do swych braci Polaków, ani też do Rosjan, Anglików i Amerykanów. Wierność polega na tym, że "semper fidel" /!/ nie sprzeciwia się nigdy ideałom. Ujrzymy ich w Polsce. Spraw to Boże!

MOSKWA, po polsku, 22.X.g.19.30., 23.15.

Według wiadomości z Warszawy, partyzanci polscy wzmogli walkę. W trzeciej dekadzie września ruch kolejowy został przerwany na 10 dni. Na linii Warszawa - Lublin wykolejono pociąg wojskowy. Odniosło rany 200 osób. Wyszadzone zostało w powietrze 5 mostów. - Partyzanci polscy odnieśli dalsze sukcesy w walce o zboże. W końcu września br. zniszczono 24 młockarnie, 16 farm mleczarskich oraz spalono 4 składy ze zbożem. W Ciechanowie partyzanci spalili komendanturę rolną i odparli 20 ataków. Zabito 250 Niemców, a kilkuset dalszych raniono.

Słuchowisko radiowe "Ogniwa przyjaźni" p.t. "O przyjaźni sowiecko-polskiej mówi polski żołnierz". W gorące dni sianokosów nasi żołnierze ruszyli do kołchozów na pomoc. Gospodarz wita nas chlebem. Każdy ciekaw zobaczyć polskich żołnierzy. Zakasaliśmy rękawy i wzięliśmy się do roboty. Wieziemy siano do stodoły. Pracowaliśmy do obiadu. Sumienna praca na tyłach równa się walce na froncie. Między nami i kołchoźnikami nawiązała się przyjaźń. /Piosenka: "Jak to na wojencę ładnie"/. Wieczór kończymy pracę. Siadamy na ganku wraz z naszymi gospodarzami i śpiewamy. /Piosenka: "Zakwitwały pęki białych róż"/. Co to za piosenka? - pyta dziewczyna. Następnie płynie rosyjska piosenka. Zwabieni głosem piosni przychodzą pod ganek wciąż nowi i nowi kołchoźnicy. Zobrali się cała młodzież. Nawiązują się uczucia serdeczne. Przyjaźń z tym narodem powinniśmy utrzymać na wieki. Kiedy odjeżdżaliśmy to ludzko, całe wioski żegnały się z nami tak, jak gdybyśmy przeżyli z nimi całe życie. /Piosenka/. Przed nami leży rachunek - podarunek dla dywizji im.T.Kościuszki. Są to produkty żywnościowe. Kołchoźnicy odmówili stanowczo przyjęcia zapłaty. Walczycie razem z nami, więc przecież od was pieniędzy nie weźmiemy. Oto dowód przyjaźni bratniego, sojuszniczego narodu.

Okres sianokosów. Brak rąk roboczych. Wobec tego żołnierze postanowili pomóc. 5-ta i 6-ta brygada zakończyła pracę o godz.8. Szerogowiec Dubak osiągnął rekord dając 240 % normy. pracy. Po pracy zainaugurowano tańce. /Odegrano sztajorka/.

Dywizja wyrusza na front. W drodze widzimy dowody przyjaźni ludności. Widzimy również pogorzeliska i widzimy co ludność musiała wycierpieć od Niemców. /Słychać pociąg w ruchu/. Na widok miejscowości spalonych przez Niemców, zapala się w sercach żołnierzy gniew. Gdy słyszę opowiadanie ludności o cierpieniach czuję rosnącą w moim sercu nienawiść. To samo przecież robili u nas. Jedną z miejscowości, którą mijamy przypomina mi miejscowość podwarszawska. Ale to nie Warszawa. My idziemy, żeby Warszawie przywrócić dawny wygląd, żeby ją zdobyć.

W taki sposób wzrasta i rozwija się przyjaźń polsko-sowiecka. Marynarze bałtyccy, odznaczeni za męstwo, przesyłają serdeczne pozdrowienia dla dywizji im.T.Kościuszki. "Droży koledzy! Bracia Polacy! Jedziecie, żeby walczyć z wrogiem. Mamy nadzieję, że wy nasi towarzysze broni będziecie wzorem dyscypliny i męstwa. Życzymy wam, abyście mocno bili Niemców, bójcie się i odbudowali Polskę. Naprzód bracia i towarzysze broni Polacy! Do walki wraz z czerwoną armją i marynarką, która będzie zadawać Niemcom coraz to nowe ciosy."

Audycja Z.P.P. 23.X.g.17.30.

Polsko! Na froncie żołnierz polski starł się z odwiecznym wrogiem. Po czterech latach przerwy, żołnierz polski świetnie wyćwiczony i doskonale wyekwipowany wszedł do akcji. Polsko! Synowie Twoi do Ciebie idą przez pola walki, przez znoj i śmierć. Słowo o walce ciałem się stało.

Generał brygady Zygmunt Berling, dowódca polskiego korpusu wydał rozkaz, który odczytano przed frontem oddziału dywizji im. T. Kościuszki w dniu wyruszenia do walki. Obowiązkiem naszym jest zemsta a odwet odpowiadać musi ogromowi cierpienia i męki kraju, oświadczył gen. Berling. "Naprzód do niepodległej i wolnej Polski".

Reportaż z pola walki. - Błogosławieństwo oddziału przez ks. Kupsza. - Atak i przełamanie linii niemieckich. - Na nie cały opór obrony wroga, któremu kazało walczyć do ostatka. Ale kościuszkowcy pokazali, że godni są swego patrona i podtrzymali tradycję bojowników Warszawy i Westerplatte. Nie skalali imienia żołnierza polskiego, lecz nowe zdobyli wawrzyny. Wszyscy, bez różnicy na pochodzenie, przekonania i religję walczyli bohatersko i ginęli za ojczyznę. Następuje opis śmierci por. Czamkowskiego, oficera zawodowego z armii gen. Andersa, oraz kapitana Huebnera z międzynarodowej brygady hiszp. Niemcy skupili się ze zdziwienia na widok żołnierzy w mundurach polskich, z pod znaku Orła Białego, którzy idą wraz ze swym sojusznikiem do walki o Twoją wolność Polsko.

Sprawozdanie kapitana Włodzimierza Stala, sekretarza Związku Patriotów Polskich. Ponad spodziewanie staliśmy się armją, którą ożywia jeden duch walki i zwycięstwa dla Polski. Żołnierz polski brał udział we wszystkich bojach o wolność i bierze udział dziś, tak jak w roku 1794, 1831, 1863 i 1914. Dzięki wysiłkom i patriotyzmowi Wandy Wasilewskiej, wychowany przez nas żołnierz pójdzie ramię w ramię z czerwoną armją najkrótszą drogą do Polski. Dziś żołnierz polski walczy o wyzwolenie bratnich Ukraińców i Białorusinów, a jutro wraz z nimi walczyć będzie o Polskę. Żołnierze nasi doczekali się broni i nie zawiedli nadziei Wandy Wasilewskiej i Zygmunta Berlinga. Dziś są w boju szczęśliwi, że nie są biernymi ofiarą, ale że są czynni w odwecie i zemście i walczą o wolność. Żołnierze, wdzięczni Zw. Radzieckiemu za broń, którą wykorzystują dla kraju, nie zawiodą dzisiejszego współtowarzysza walki a jutro wiernego sprzymierzeńca.

Apel kobiecego batalionu im. Emilji Plater do walczących i cierpiących w kraju rodaków. Jesteśmy gotowe do zemsty i do walki za waszą krew i mękę. Nie będzie najeźdźca plugawik ziemi Kościuszki, Słowackiego i Chopina. Jesteśmy z wami. Kochamy i idziemy. Niech żyją nasi bracia, walczący Polacy! Niech żyje Polska wielka i niepodległa. /Odegrano Warszawiankę/.

ORZEŁ BIAŁY, po polsku, 24.X.g.02.15.

Wiadomości z frontu.

Ankara i Stambuł omawiają ekspansję sowiecką na Morzu Śródziemnym i na Bałkanach.

Według niepotwierdzonego doniesienia, polski minister spraw zagranicznych Romer zgodził się na konferencji na ustalenie przyszłych granic polskich na t.zw. linii Curzona.

Jeżeli to jest prawda, to musimy kategorycznie przeciwstawić się takiej zgodzie. Kroku tego nie można usprawiedliwić nawet argumentem, że Romer uległ prosji ze strony aliantów. Jesteśmy w wojnie, która jest w pełnym toku i obowiązkiem każdego Polaka jest walczyć, a jeśli potrzeba, zginąć za ojczyznę. Oto jaki powinien być bieg myśli przeciętnego człowieka oraz odpowiedzialnego przywódcy politycznego. Ryzyko śmierci nie gra tu żadnej roli. Naszą dewizą jest: "Walka o niepodległość i wolność naszej świętej ojczyzny". Żądany tego samego punktu widzenia od naszego rządu.

Konferencja była poprostu kampanją propagandową, obliczoną na wzrost wpływów bolszewickich, obecnie nie tylko mających swoje plany w Europie, ale również i w Afryce oraz w Azji. Stwierdzenie, że do swej propagandy bolszewicy wprzęgli również księży. Prawdopodobnie Polacy w Rosji ulegli takiemu samemu omamieniu i wbrew swej woli zostali podporządkowani t.zw. komitetowi Wolnych Polaków, kierowanych przez ludzi takich jak W. Wasilewska. Ten komitet jest "solą ziemi". Jego jedynym zadaniem jest wytworzenie nastrojów pro-rosyjskich w Polsce i przygotowanie podstaw przyszłej rewolucji polskiej. Jak donosi "News Chronicle" komuniści polscy w Moskwie ostro zaatakowali w swym piśmie "Wolna Polska" rząd polski w Londynie. Dziennik ten twierdzi, że Polacy w Moskwie nie życzą sobie książąt i potentatów finansowych w przyszłej Polsce, że Moskwa ustaliła przyszłą polską linię polityczną, a wolna polska czerwona armia dopilnuje wcielenia jej w życie. "News Chronicle" sądzi, że te oświadczenia mogą tylko skomplikować stosunki anglo-sowieckie, a komitet Wolnych Polaków jest organizacją antypolską, jeśli oceniać go z punktu widzenia jedności i legalności rządu polskiego w Londynie.

Przebiegła i pozbawiona skropuków propaganda sowiecka osiągnęła swoje cele, przekonywując opinię angielską i St. Zjednoczonych, mimo słuszności sprawy polskiej, i nastroiła ją życzliwie w stosunku do bolszewików zwłaszcza od chwili, gdy podjęli zagadnienie t.zw. granic strategicznych. Zagadnienie powojennych granic polskich dało Rosjanom możliwość wysunięcia sprawy swego bezpieczeństwa na zachód i żądania połowy Polski na wschód od Wisły. W ostatecznym wyniku Anglia złamała zobowiązania dane Polsce co jest równie nieoczekiwane, jak deklaracja hr. Romera, że Polska jest gotowa do negocjacji z Rosją na temat granic powojennych oraz, że żądania rosyjskie są usprawiedliwione. Czyżby Anglia tak podporządkowała się Sowietom, że wymusiła podobną deklarację od członka rządu polskiego?

Fakt, że na konferencji moskiewskiej zapadła uchwała, iż komunikaty zostaną wydane po jej zakończeniu sprawia, że w ten sposób na obrady zapadła zasłona. Wszystko w Moskwie spowite jest tajemnicą, a ciekawi mogą tylko domyślać się tego o czym tam się mówi... Rosja sowiecka stara się usunąć na polu propagandy wszystko, co jest jej nieprzychylnie i tak n.p. angielskie pismo "Daily Worker", omawia nową taktykę antysowiecką emigrantów polskich, stwierdzając, że emigranci ci próbują przekonać Anglię o wartości sfederowanej centralnej Europy, jako powojennego rynku zbytu. Stanowisko to podkreślił minister i prof. Kot, który na ten temat wygłosił odczyt w Liverpool. "Daily Worker" komentując to stwierdza,

że Polacy gotowi spóźnić się na autobus, gdyż armia czerwona może znaleźć się prędzej w granicach polskich, niż Anglicy i Amerykanie. To pogrożki nie są dla nas niczem nowym. Znamy propagandę bolszewicką z czasów, gdy w roku 1920 byli oni pod bramami Warszawy i widzimy ją teraz, gdy zbliżają się do naszych granic wschodnich. /Następny ustęp pogadanki nie słyszalny/. Jeśli Anglia i Ameryka nie zdecydują się raz na zawsze na ostateczne załatwienie i nie uczynią tego dziś, to jutro może być zapóźno... Po wojnie światowej Anglicy i Amerykanie nie przywiązywali żadnej wagi do niebezpieczeństwa komunizmu. Sądzieli, że to obdartusy nie są niebezpieczne, a Rosja przecież to kraj daleki. Sprzedawano im maszyny i towary i w ten sposób budowano kolosa... Czas najwyższy na zakończenie tej wojny w jakiś sposób... /parę ustępów zupełnie niesłyszalnych/... Albo demokracja, a wtedy nie ma miejsca na komunizm, albo komunizm, a wtedy nie ma miejsca na demokrację. To niech sobie nasi dojusznicy wezmą jako dobrą radę na konferencję moskiewską.

ZEESSEN, po angielsku, 21.X.g.23.30. D-t.B.B.C.

Omawiając oświadczenie wice-ministra Lawa w Izbie Gmin, stwierdza się, że oświadczenie to, ogłoszone z parlamentarnej frazeologii, oznacza, iż W.Brytania ostatecznie wycofała wyraźnie gwarancje udzielone Polsce i innym narodom. Polska miała być odbudowana według tej gwarancji w granicach z sierpnia 1939 i W.Brytania wypowiedziała wojnę tylko dlatego, że Niemcy domagali się małych zmian tych granic. Churchill, by przypodobać się Moskwie wyrzucił za burtę emigrantów, których przez okres czterech lat eksploatował dla celów swojej propagandy.

CALAIS, po angielsku, 22.X.g.20.30. D-t.B.B.C.

Sprawa granic rosyjskich może również łatwo doprowadzić do nieporozumień w związku z kwestją części Polski okupowanej przez Rosję. Łatwo będzie dla W.Brytanji zgodzić się, by Rosja wkroczyła do Polski, ale przecież W.Brytania nie wypowiedziała tej wojny dla polskich komunistów, którzy oczywiście powitają bolszewików z otwartymi ramionami. Wypowiedziała ona wojnę dla polskich patriotów, którzy walcząliby z inwazją bolszewicką. Ale W.Brytania nie będzie miała trudności ze zdradą swego byłego sprzymierzonego. Praktyka doskonała.

WROCŁAW, po angielsku, 22.X.g.22.30. D-t.B.B.C.

Joyce, powołując się na oświadczenie Lawa w Izbie Gmin, stwierdza, że rząd brytyjski nie tylko wycofał się z gwarancji udzielonych Polakom i innym adherentom, ale również pożegnał się z zasadą równowagi mocarstw.

NBBS, /Oś/, po angielsku, 20.X.g.23.30, 22.30. D-t.B.B.C.

Konferencja moskiewska zajmuje środek sceny politycznej, a oficjalna tajność wzmacnia jeszcze ciekawość świata. Polacy i Jugosłowianie szczególnie są niezadowoleni, że zostali odsunięci w chwili, gdy być może decyduje się ich los. Turcja również wykazuje ślady niepokoju. Prasa turecka sekunduje

polskiej prasie, przypominając czytelnikom rosyjskie dążenia do rewolucji światowej.

W pogadance zatytułowanej "Polacy domagają się wyjaśnienia wobec oświadczenie Lawa" stwierdza się, że oświadczenie to wywołało oburzenie w Londynie wśród Polaków, Jugosłowian, a w pewnym stopniu i Czechów, a także pewne komentarze kurockie wskazują, że słowa Lawa poważnie zaniopokoili Turków. /Następuje zacytowanie znanych szczegółów na temat oświadczenia Lawa oraz na temat gwarancji danej Polsce przez W. Brytanię w roku 1939/. Jest więc rzeczą zupełnie naturalną, że polski rząd wygnańczy w Londynie oczekuje wyjaśnienia i może zupełnie odsunąć się, dopóki nie otrzyma wyraźnej gwarancji, iż Polska zostanie przywrócona w granicach przedwojennych.

PARYŻ, po francusku, 22.X.g.08.00..D-t.B.B.C.

Donoszą z Wilna: Wielki Mufti wschodnio-europejskich muzułmanów dr. Sienkiewicz wygłosił przemówienie na uroczystości zaprzyciężenia nowych ochotników muzułmańskich do walki z bolszewizmem. Oświadczył on, że Muzułmanie we wschodniej Europie znają bolszewików z doświadczenia, i wiedzą, że zwycięstwo bolszewickie oznaczać będzie ich zagładę.

WEICHSELSENDER, po polsku, 22.X.g.16.00. D-t.B.B.C.

Z Krakowa donoszą o otwarciu kursów krawieckich oraz o otwarciu wystawy p.t. "Żydowska zaraza".

Po niemiecku, godz. 19.30.

Na zebraniu koleżeńskim niemieckich urzędników pocztowych w Gen.Gub., które miało miejsce we czwartek gubernator dr. Frank podziękował pracownikom za wybitne zasługi. Również podziękował on dużej liczbie urzędników polskich i ukraińskich.

W Tomaszowie otwarto niemiecką szkołę tekstylną.

FREE INDIA RADIO, /Oś/, po angielsku, 21.X.g.16.00. D-t.B.B.C.

"Daily Worker" ogłasza list polskiego żołnierza, który oświadcza, iż był obecnym gdy polscy emigranci wygłaszali przemówienia antysowieckie do wojsk brytyjskich //?//.

NIEMIECKIE RADIOSTACJE DLA AMERYKI POŁNOCNEJ, po angielsku, 22.X.g.01.00..D-t.B.B.C.

W pogadance na temat czterech wolności, które są tylko "pomyjami" komentator stwierdza, że Anglia oczywiście miała pełną rękę prób ocalenia Polski. Obrzydliwym było słuchać jak Anglicy mówią o walce za Polskę. Oni nawet i nie prowadzą swojej własnej wojny. Teraz wieny, że Rosja ustali granice Polski.

TRANSOCEAN, po angielsku, 22.X.g.15.35. D-t.B.B.C.

Korespondent Transoceanu Schroeder omawia atmosferę, którą Moskwa wytworzyła w przededniu konferencji Trzech. Cytuje on posiedzenie komitetu Wszechrzeczowskiego oraz wypowiedzi Tito przeciw Michajłowiczowi. Jako tuzecie przedstawienie dla brytyjskich i amerykańskich gości urządzone specjalnie posiedzenie Związku Patriotów Polskich w Moskwie.

Posiedzenie to odbywało się właśnie wtedy, gdy trzech ministrowie spraw zagranicznych zebrali się na pierwszą oficjalną konferencję. Obecnie nadchodzi wiadomość, że korpus polski działający przy armii sowieckiej przeszedł chrzest ogniowy nad Dniпром. Kongres Pan-słowiański w depeszy do tego korpusu oświadczył, że naród polski po wojnie rozpocznie budowę nowej ojczyzny i dodał "przed wami leży zadanie położenia kamienia węgielnego pod nową Polskę". W ten sposób Sowiety ponownie rzucają rękawicę polskiemu rządowi wygnać- czemu w Londynie. Ten ostatni, jakkolwiek w beznadziejnej sytuacji, podjął się i zorganizował akcję wśród reprezentantów czterech partji wygnań- czych, tworzących rząd, celem dojścia do porozumienia na temat celów wojny i pokoju w myśl starej polskiej toży, "wszystko albo nic". Jako cel polski przyjęto nie tylko żądanie polskiego terytorium z roku 1938, ale również powiększenia jego na szkodę Niemiec. Wanda Wasilewska zdała sprawozdanie Z.P.P. o armji polskiej, oraz o zamiarach przekształcenia Polski na państwo demokratyczne. Pewne okoliczności wskazują, że Kreml w chwili obecnej nie zamierza powołać do życia innych organizacji słowiańskich, jak to donoszą Polacy.

II.

O g ó l n o .

ANKARA, po turecku, 22.X.g.18.15. D-t.B.B.C.

Według pewnej informacji zagadnienia będące przedmiotem dyskusji w Moskwie zostały najpierw uplanowane pomiędzy Majskim, Edenem i przedstawicielami St.Zjednoczonych w Londynie. Podzielone one zostały na trzy grupy : pierwsza to sprawa zakończenia wojny w krótkim czasie i drugi front, druga to środki dla koordynacji oporu patriotów na terytoriach okupowanych przez Niemców, a trzecia zagadnienia powojenne. Radio moskiewskie podało dzisiaj nazwiska przedstawicieli rosyjskich, biorących udział w konferencji. Nie ulega żadnej wątpliwości, po odczytaniu tych nazwisk, że będzie się dyskutować ważne zagadnienia wojskowe. Również jest jasno, że w Moskwie będzie się omawiać sprawę frontu na Pacyfiku.

BUDAPESZT, po węgiersku, 22.X.g.21.30. D-t.B.B.C.

Źródła neutralnie stwierdzają, że niema żadnej pewności, co do tematów będących przedmiotem konferencji Moskiewskiej. Hull i Eden oświadczyli, że pragną przedyskutować każde zagadnienie. Dobrze poinformowane koła oświadczają, że pierwsze zagadnienie czysto wojskowe zostało uzgodnione.

Koła rosyjskie podkreślają, że prasa rosyjska ponownie domaga się otworzenia drugiego frontu. Wyraża ona życzenia także, by alianci w pełni rozważyli sowieckie żądania powojennej zmiany granic.

Dziennik bukarosteński "Curentul" pisze, że Anglo-Amerykanie nie zdołają wymusić swych żądań od Sowi- otów. Rosja zagroziła zawarciem odrębnego pokoju na wypadek gdyby Anglo-Sasi próbowali zmusić ją do przyjęcia zasad Karty Atlantyckiej.

